

Międzynarodowy Zimowy Kongres Drogowy zakończony

Utworzono: poniedziałek, 26, luty 2018 10:31 Ilona Hałucha



Polska była pierwszym krajem Europy Środkowo-Wschodniej pełniącym rolę organizatora i gospodarza tego zgromadzenia, w którym raz na cztery lata biorą udział eksperci, naukowcy, a także praktycy z firm na co dzień zajmujących się zadaniami związanymi z utrzymaniem dróg zimą na całym świecie.

Spotkania ministrów odpowiedzialnych za transport z różnych stron świata, eksperckie burze mózgow, wymiana poglądów, konstruktywne panele dyskusyjne, futurystyczne pomysły, które stają się rzeczywistością, zmagania zimowych mistrzów kierownicy oraz pierwsze w historii Kongresu wyróżnienia dla najlepszych panelistów - to najważniejsze wydarzenia podczas kończącego się XV Międzynarodowego Zimowego Kongresu Drogowego.

GDDKiA, Światowe Stowarzyszenie Drogowe PIARC oraz miasto Gdańsk, w dniach 20-23 lutego w centrum Kongresowym Amber Expo w Gdańsku, byli organizatorami XV Międzynarodowego Zimowego Kongresu Drogowego.

[Galeria z Kongresu](#)

Ministrowie z różnych stron świata dyskutowali o transporcie

Centralnym punktem pierwszego dnia kongresu była sesja z udziałem przedstawicieli rządów trzech europejskich państw oraz gościa z dalekiego wschodu.

Polskę reprezentował minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, Litwę minister transportu i komunikacji Rokas Masiulis, Czarnogórę minister transportu i gospodarki morskiej Osman Nurković, a Japonię wiceminister infrastruktury, transportu i turystyki Masafumi Mori.

Ministrowie europejscy podkreślali, że na Starym Kontynencie transport drogowy towarowy stanowi 45, a pasażerów aż 80 procent ogółu. W czasach gdy trzeba

Międzynarodowy Zimowy Kongres Drogowy zakończony

Utworzono: poniedziałek, 26, luty 2018 10:31 Ilona Hałucha

zaciskać budżetowego pasa, niestety jedną z pierwszych rzeczy, na jakiej się oszczędza, jest utrzymanie dróg. Stąd potrzeba tworzenia nowych, skutecznych, ale jednocześnie niedrogich technologii i rozwiązań systemowych. W Japonii w zakresie informacji drogowej powszechnie wykorzystuje się np. popularne media społecznościowe. Kierowcy o niebezpieczeństwie na trasie mogą dowiedzieć się np. z Twittera, co już też, choć nie w takim zakresie, działa w Polsce. Ważną kwestią poruszaną przez uczestników dyskusji, był również m.in. wpływ zmian klimatycznych na kwestię utrzymania dróg. Ministrowie podkreślali, że opady śniegu często obecnie pojawiają się w miejscach i okresach czasu, w których dotychczas praktycznie nie występowały.

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk uroczyście otworzył Kongres.

- Witam Państwa w Polsce, transportowym sercu Europy. Jestem dumny, że na pierwszego w tej części kontynentu gospodarza Międzynarodowego Zimowego Kongresu Drogowego, wybrano nasz kraj - mówił na ceremonii otwarcia minister Adamczyk.

Oprócz szefa polskiego resortu infrastruktury, gości kongresu przywitani także prezydent PIARC Claude Van Rooten oraz Iwona Stępień-Kotlarek, zastępca dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

- Gdy wchodziliśmy do UE administrowaliśmy tylko 800 km dróg szybkich. Teraz jest ich już ponad 3,5 tys. Ta wielkość sieci drogowej stawia przed nami duże wyzwania w zakresie jej zimowego utrzymania. Uczymy się od najlepszych, a tacy są na tym Kongresie - podkreślała dyrektor Stępień-Kotlarek.

Dzień intensywnej wymiany poglądów

Drugi dzień kongresu był najbardziej rozbudowanym pod względem ilości wykładów i dyskusji ekspertów na sesjach technicznych. Główne sekcje tematyczne to np. zimowa odporność i zrównoważony charakter, detekcja, prognozowanie, zarządzanie tunelami i mostami w zimie, czy kwestie kontraktów. Tylko w środę wykłady wygłosiło ok. 70 panelistów z rozmaitych krajów Europy, Ameryki Północnej i Południowej, Azji, a nawet północnej Afryki.

Sporą popularnością cieszyły się szczególnie sesje dotyczące zimowego utrzymania obiektów inżynierskich. Ciekawą prezentację o wpływie soli przeciwołodziwej na korozję konstrukcji mostów przedstawiła chociażby Ivana Durickovic z Francji. W innej sekcji tematycznej o tym, że myślenie o zimowym utrzymaniu dróg powinno zaczynać się już na etapie ich projektowania, przekonywał Maciej Kozłowski. W Polsce w okresie zimowym drogi rowerowe zazwyczaj świecą pustkami. O tym, że nie musi tak być na sesjach przekonywali goście ze Skandynawii. Opowiadali chociażby o metodzie utrzymania ścieżek sweep-salting, która polega na jest zasysaniu śniegu i zwalczaniu poślizgu solanką lub wstępnie zwilżoną solą.

PIARC wyróżnił najlepszych panelistów

Międzynarodowy Zimowy Kongres Drogowy zakończony

Utworzono: poniedziałek, 26, luty 2018 10:31 Ilona Hałucha

Po raz pierwszy w historii Kongresu, Światowa Organizacja Drogowa PIARC przyznała nagrody za najlepsze referaty oraz dla „Młodego Profesjonalisty”. Statuetki wręczali najwyżsi przedstawiciele PIARC – prezydent Claude Van Rooten, wiceprezydent Shigeru Kikukawa oraz szef Komitetu Technicznego B.2 Didier Giloppe.

W pierwszej kategorii wyróżniono 7 z 170 przesłanych na Kongres prac. Nagrodzeni zostali:

- Andres Olloqui z Hiszpanii – za pracę o zarządzaniu zagrożeniem lawinowym na drodze,
- Kazuhide Kiyasu z Japonii – za pracę o wpływie wywieranym na ruch drogowy przez środki zaradcze stosowane przeciwko klęsce żywiołowej w postaci silnych opadów śniegu
- Ivana Durickovic z Francji – za pracę o wpływie soli przeciwbłodzeniowych na korozję konstrukcji mostów
- Amanda Siems-Anderson ze Stanów Zjednoczonych – za pracę o wykorzystaniu systemu Pikalert w programie pilotażowym Departamentu Transportu stanu Wyoming dotyczącym pojazdów połączonych
- Jakko Klang z Finlandii – za pracę o skutkach dla bezpieczeństwa niższych ograniczeń prędkości w miesiącach zimowych
- Juha Aijo z Finlandii – za pracę o Instrukcji utrzymania zimowego dla Fińskiej Agencji Transportu
- Anna Niska ze Szwecji – za pracę o „Sweep-salting”, czyli metodzie zimowego utrzymania ścieżek rowerowych

„The Young Professional Award” otrzymał z kolei Henri Giudici z Norweskiego Uniwersytetu Nauki i Technologii, specjalizujący się w badaniu zachowania opon w warunkach śniegowych. Jego wyróżniony referat dotyczył opisu technicznego dwóch urządzeń do badania interakcji pomiędzy oponą i nawierzchnią – LARS i Lumi.



Futurystyczne pomysły stają się rzeczywistością

Trzeciego dnia kongresu do wykładów i dyskusji na sesjach technicznych, doszły też wydarzenia bardziej praktyczne – np. warsztat zimowego utrzymania dróg,

Międzynarodowy Zimowy Kongres Drogowy zakończony

Utworzono: poniedziałek, 26, luty 2018 10:31 Ilona Hałucha

skupiający się na potrzebach użytkownika w centrum usług zimowych.

W czasie czwartkowej porannej sekcji spotkań poruszony został m.in. temat, który nie pojawiał się w poprzednich dniach - lawiny. Swoimi doświadczeniami i badaniami, dotyczącymi chociażby zarządzaniem zagrożeniem lawinowym, podzielili się naukowcy z Japonii i Hiszpanii. W innych salach dużo mówiono z kolei o oddziaływaniu substancji przeciwołodziennych na zbiorniki wodne i środowisko.

Duże zainteresowanie wywołała prezentacja przez gości ze Skandynawii „Arktycznego Inteligentnego Korytarza”. Przebiega on między Finlandią a Norwegią za kołem podbiegunowym i zapewnia przejazd po śniegu autonomicznego samochodu, czyli takiego pozbawionego kierowcy. Korytarz połączony jest z dworcami kolejowymi, lotniskami czy portem morskim w Tromsø. Pozwala on np. na dostarczenie danego towaru, bez narażania się jego odbiorcy na jazdę w niebezpiecznych warunkach zimowych.

Zmagania zimowych mistrzów kierownicy

Jedną z głównych atrakcji XV Międzynarodowego Zimowego Kongresu Drogowego były pierwsze w Trójmieście, a trzecie w historii kongresu, zawody pługów odśnieżnych. W czwartek na wymagającym torze utworzonym przy stadionie Energa Gdańsk zaprezentowało się 21 zawodników z ośmiu krajów: Andory, Austrii, Francji, Kanady, Niemiec, Polski, Portugalii i Węgier. Zasadnicze czwartkowe zawody składały się z przedpołudniowych kwalifikacji i rozgrywanego się po południu ścisłego finału, do którego weszło dziesięciu najlepszych operatorów pługów.

Zawodnicy mieli do pokonania liczącą około kilometra pętlę, w czasie przejazdu wykonując 12 rozmaitych zadań. Operatorzy musieli m.in. pokonać slalom, przejechać tyłem między przeszkodami, ze sporą prędkością najechać na płytę poślizgową czy przesunąć przedmiot w wyznaczone miejsce. Każdy przejazd w pojazdach marki DAF trwał około sześć-siedem minut. Zawodnicy byli oceniani przez zespół sędziów, który brał pod uwagę trzy aspekty: umiejętności praktyczne (70 proc. oceny), czas przejazdu (20 proc.) oraz sprawdzenie zdatności pojazdu do jazdy (10 proc.).

Źródło: GDDKiA